

UZASADNIENIE

Pozwem z 1 października 2015 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A w W., M. P. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz:

1. kwoty 75'000 zł, tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża W. P., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. kwoty 8'908 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty pogrzebu, wraz z ustawowymi odsetkami:
 - a) od kwoty 4'908 zł od dnia 24 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
 - b) od kwoty 4'000 zł od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozew został doręczony stronie pozwanej w dniu 9 listopada 2015 roku.

(zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 39)

(...) S.A w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany oświadczył, iż kwestionuje istnienie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem, jakiemu uległ mąż powódki 1 października 2014 roku, a jego śmiercią, a także wysokość doznanej przez powódkę szkody. Nadto, pozwany podniósł zarzut przyczynienia się męża powódki do powstania szkody, na poziomie 50 %.

W piśmie z dnia 4 stycznia 2016 r., powódka, ograniczyła powództwo w zakresie kwot wypłaconych jej przez pozwanego po wytoczeniu powództwa, tj. kwoty 6'000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1'472,40 zł tytułem zwrotu kosztów oraz wniosła o umorzenie postępowania w tym zakresie.

Powódka oświadczyła, iż aktualnie wnosi o zasądzenie na swoją rzecz:

1. kwoty 69'000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. kwoty 7'435,60 zł, tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami:
 - a) od kwoty 4'908 zł od dnia 24 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
 - b) od kwoty 2'527,60 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwu pozwanemu, do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 roku, powódka oświadczyła, iż w zakresie kwot wypłaconych przez stronę pozwaną po wytoczeniu powództwa – cofa pozew bez zrzeczenia się roszczenia. Odnosząc się do stanowiska powódki, w piśmie z dnia 23 maja 2016 roku, strona pozwana oświadczyła, że nie wyraża zgody na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia.

W piśmie z dnia 3 stycznia 2017 roku, powódka rozszerzyła żądania pozwu o kwotę 25'000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o kwotę 20'000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci męża. Powódka oświadczyła, iż aktualnie dochodzi od strony pozwanej:

1. kwoty 94'000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci męża, z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że odsetki dochodzone od dnia 01 stycznia 2016 roku mają charakter odsetek za opóźnienie;
2. kwoty 20'000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa pozwanemu do dnia zapłaty;
3. kwoty 7'435,60 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami:
 - a. od kwoty 4'908 złotych - od dnia 24 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że odsetki dochodzone od dnia 01.01.2016r. mają charakter odsetek za opóźnienie;
 - b. od kwoty 2'527,60 złotych - od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że odsetki dochodzone od dnia 01.01.2016r. mają charakter odsetek za opóźnienie.

Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, w dniu 19 października 2017 roku, pozwany zmodyfikował swoje stanowisko w zakresie stopnia przyczyniania się męża powódki do powstania szkody, wskazując na 70-procentowy stopień przyczynienia.

Stan faktyczny:

1 października 2014 roku w Ł., na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny z udziałem pieszego W. P.. Kierujący pojazdem marki F. (...) - M. B., jadąc ulicą (...) od ul. (...), w kierunku ul. (...), niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem i zbyt późno podjął manewry obronne, w następstwie czego potrafił przechodzącego przez jezdnię, 84-letniego męża powódki.

(bezsporne)

Zdarzenie miało miejsce około godziny 7:00 rano, przy słabym natężeniu ruchu. Padał deszcz. W. P., poruszający się o lasce i ubrany w odzież w kolorze szarym, przekraczał jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych. Droga na której doszło do zdarzenia była dwukierunkowa. Sprawca wypadku, kierowca z 55-letnim stażem, poruszał się z prędkością ok. 40 km/h.

(zeznania świadka J. B., e-protokół, k. 413, adnotacja – 00:04:56, 00:08:18, 00:09:03, 00:12:05, k.412v)

W. P. został przetransportowany z miejsca zdarzenia do (...) Szpitala (...) im. (...) w Ł., gdzie stwierdzono u niego złamanie żeber VI, VII, VIII po lewej stronie, złamanie mostka, słuczenie płuc oraz pęknięcie śledziony. Poszkodowanego poddano zabiegowi splenektomii oraz dokonano ewakuacji krwiaka zaotrzewnowego. Po zabiegu, ze względu na stwierdzoną niewydolność oddechową, pacjent został przeniesiony na Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii w/w Szpitala. Następnie, w dniu 5 października 2014 roku, przeniesiono go na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala w Ł.. Pacjent pozostawał na oddechu wspomaganym, podawano mu antybiotyki. W nocy z 26 na 27 listopada 2013 roku u poszkodowanego doszło do zatrzymania krążenia. Stan pacjenta stopniowo pogarszał się. W. P. nie odzyskał świadomości, aż do momentu swojej śmierci, co nastąpiło w dniu 27 grudnia 2014 roku.

(dokumentacja medyczna z leczenia męża powódki w (...) w Ł., k. 313-400; dokumentacja medyczna z leczenia męża powódki w Centrum Dializa – Szpital w Ł., k. 133- 311)

W ramach przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono, że W. P. zmarł w wyniku niedomogi krążeniowo – oddechowej w przebiegu zaawansowanych zmian chorobowych w zakresie układu sercowo – naczyniowego i oddechowego u osoby będącej w stanie obłożności z powodu rozległych obrażeń jamy brzusznej i klatki piersiowej do których mogło dojść w przebiegu wypadku komunikacyjnego - potrącenia pieszego.

(protokół sądowo – lekarskiej sekcji zwłok, k. 120-122 załączonych akt VI K 1433/14)

W. P., przekraczając jezdnię w miejscu niewyznaczonym nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodowi (...) C- (...) i wkroczył na jego tor ruchu, czym wytworzył stan zagrożenia bezpieczeństwu w ruchu drogowym, który miał bezpośredni wpływ na zaistnienie przedmiotowego wypadku drogowego. Pieszy podczas przekraczania jezdni ul. (...) najprawdopodobniej nie obserwował drogi z należytą uwagą. Przy zachowaniu niezbędnej ostrożności i przy prawidłowej obserwacji drogi (co najmniej przed wkroczeniem na drugi pas jezdni), gdyby obejrzał się w prawą stronę, to miałby możliwość zauważenia nadjeżdżającego samochodu „F. (...) i nie wkraczając na jego tor jazdy uniknąłby potrącenia. Ponadto pieszy przekraczał jezdnię w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia dla pieszych.

(pisemna opinia biegłego P. W., k. 469-487)

Na skutek wypadku drogowego dnia 01 października 2014 r. W. P. doznał rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, otarć naskórka twarzy, złamania trzech lewych żeber, złamania mostka, pęknięcia śledziony z krwiakiem jamy otrzewnej, pęknięcia krezki jelita, krwiaka zaotrzewnowego, sińców i otarć naskórka kończyn. W następstwie tych obrażeń doszło do ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej, będącej przyczyną jego zgonu.

Z największym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż obrażenia doznane w wypadku drogowym z dnia 01 października 2013 r. pozostają w związku przyczynowo – skutkowym ze zgonem pokrzywdzonego. Stan pacjenta od samego początku był określany jako ciężki lub średnio ciężki. Ostra niewydolność oddechowa, która była skutkiem doznanych obrażeń nie została całkowicie wyeliminowana, a stała się niewydolnością długotrwałą - pacjent pozostawał na oddechu wspomaganym, z dróg oddechowych odsysano bardzo duże ilości wydzieliny krwistej lub ropnej, krążenie, początkowo wydolne w późniejszym czasie wymagało wspomagania wlewami Levonoru – środka wspomagającego układ krążenia.

Obrażenia doznane przez W. P. spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu, ale nie tylko w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz także innego ciężkiego kalectwa (było ono wynikiem usunięcia pękniętej śledziony).

(pisemna opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej W. K., k.427-430)

Stwierdzone u męża powódki, klinicznie i sekcyjnie zmiany chorobowe – zwłaszcza w układzie krążeniowo - oddechowym z największym prawdopodobieństwem nie stanowiły jedynej przyczyny zgonu - mogły jedynie przyczynić się do szybszej dekompensacji tych układów.

(pisemna opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej W. K., k.427-430)

Małżonkowie P. byli zgodnym małżeństwem, z 58-letnim stażem. Spędzali wspólnie czas, chodzili na spacer, wzajemnie wspierali się w domowych obowiązkach. Pomimo podeszłego wieku, oraz związanych z tym ograniczeń (mąż powódki poruszał się o lasce), byli osobami samodzielnymi. Gdy powódka doznała złamania biodra, W. P. przejął na siebie część obowiązków domowych, chodził po lekkie zakupy (w cięższych pomagała mu wnuczka) oraz pomagał żonie w czynnościach higienicznych.

(odpis skrócony aktu małżeństwa, k.8; zeznania świadka K., e-protokół, k. 80, adnotacja – 00:12:40, 00:15:13, k.79)

W chwili wypadku małżonkowie P. zamieszkiwali wspólnie z córką. Córka powódki w dalszym ciągu zamieszkuje z matką, wspiera w codziennych czynnościach, ubiera, pomaga w higienie. Gdy córka powódki jest w pracy, opiekę nad babcią sprawuje wnuczka – K. S. (2).

(zeznania świadka K., e-protokół, k. 80, adnotacja – 00: 15:13 , k.79)

Po śmierci męża powódka stała się zamyślona i nieobecna.

(zeznania świadka K. S., e-protokół, k. 80, adnotacja – 00:15:13, k.79)

Rozmiar cierpień psychicznych powódki po stracie męża był duży, a to ze względu na długi staż związku, to, że powódka była związana z mężem emocjonalnie, małżonkowie wspierali się wzajemnie, mąż pomagał jej w codziennych czynnościach, z powodu ograniczeń ruchowych, np. przy zakładaniu butów,

Po śmierci męża, początkowo reakcje powódki były takie jak występują u większości ludzi po stracie tak bliskiej osoby, czyli silne reakcje emocjonalne, poczucie pustki, smutek, bezradność. Od śmierci męża także codzienna aktywność powódki uległa istotnej zmianie. Mieszkanie na stałe z drugą osobą jest sytuacją stymulującą aktywność różnego typu, np. potrzebę przygotowywania posiłków, pomocy tej osobie, możliwość rozmowy, potrzebę wyjścia z mieszkania itp. Zmniejszona aktywność (ruchowa i intelektualna) w wieku takim jaki ma powódka wpływa niekorzystnie na stan emocjonalny i sprawność poznawczą.

Obecnie, z powodu rozpoczynających się u powódki zmian otępiennych oraz odległości czasowej od śmierci męża, jej cierpienie psychiczne jest mniejsze. Wymaga ona jednak stałej pomocy ze strony innych osób. Nadal także przeżywa obrazy, które pojawiają się w jej pamięci a są związane treściowo z mężem.

W chwili obecnej, powódka niewątpliwie wymaga leczenia psychiatrycznego i ewentualnej pomocy psychologicznej z powodu rozpoczynającego się procesu otępiennego.

Można z pewnym prawdopodobieństwem uznać, że proces otępienny jest przyspieszony z powodu zaistniałej straty (śmierci męża) i zmniejszonej z tego powodu stymulacji pogarszających się funkcji psychicznych.

(pisemna opinia biegłego neuropsychologa L. S., k. 82-83)

Po śmierci męża u powódki wystąpiła reakcja żałoby, której towarzyszyły cierpienia psychiczne wynikające z tej sytuacji: ich nasilenie było umiarkowane, stopniowo malejące. Reakcja żałoby w swojej niepowikłanej postaci mogła mieć wpływ na stwierdzone u powódki zaburzenia depresyjne, nie skutkuje jednak zaburzeniami powodującymi powstanie uszczerbku na zdrowiu.

Zaobserwowane u powódki objawy typu otępiennego, nie pozostają w związku przyczynowym z reakcją żałoby po śmierci męża.

W związku ze współwystępowaniem u M. P. zaburzeń otępiennych i zaburzeń depresyjnych istnieją wskazania do leczenia psychiatrycznego.

(pisemna opinia biegłego psychiatry, J. K., k. 98-102)

Mąż powódki, zgodnie z jego ostatnią wolą został pochowany w grobie, w którym spoczywał jego zięć (oraz matka zięcia). Dyspozytorem grobu od 2007 roku jest wnuczka powódki – K. S. (2). Po pogrzebie, w miejscu pochówki postawiono nowy, wspólny dla męża i zięcia powódki nagrobek.

(zeznania świadka K. S., e-protokół, k. 80, adnotacja – 00:15:13, 00:21:49, k.79)

Powódka poniosła następujące koszty związane z pochówkiem męża: 1'570 zł – opłata za grób i pochówek, 340 zł – kwiaty, 1'800 zł – usługa pogrzebowa, 3'680 zł – nagrobek, 200 zł – opłata za budowę nagrobka, 120 zł – opłata za wjazd nowego nagrobka na cmentarz, 600 zł – kremacja, 598 zł – konsolacja.

(pokwitowanie nr 47/15, k.15, faktura za zakup kwiatów , k.16, faktura za usługę pogrzebową , k.17, pokwitowanie, k.18, faktura za kremację , k. 19; faktura za konsolację, k.20)

Przeciwko sprawcy potrącenia - J. B. (2) toczyło się postępowanie karne o czyn z art. 177 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt. VI K 1433/14, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.,

uznał J. B. (3) za winnego tego, że w dniu 1 października 2014 roku w Ł., na skrzyżowaniu ulic (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem i zbyt późno podjął manewry obronne, w następstwie czego potrącił przechodzącego przez jezdnię ul. (...) w miejscu do tego nie wyznaczonym z lewej strony na prawą, w stosunku do kierunku jazdy pojazdu, pieszego W. P., czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego W. P. doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia śledziony, krwawienia do jamy otrzewnej, krwiaka zaotrzewnowego, uszkodzenia korzenia krezki poprzecznicznej, stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber VI i VII po stronie lewej, złamania trzonu mostka oraz stłuczenia płuc, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., czym wypełnił dyspozycję art. 177 § 2 k.k. Sprawca zdarzenia, został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2-óch lat.

Orzeczenie to stało się prawomocne w dniu 21 maja 2015 roku.

(wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z 13.05.2015 r., k. 180 załączonych akt VI K 1433/14)

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pismem z dnia 12 marca 2015 roku, dorocznym w dniu 23 marca 2015 r., powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi oraz wezwała go do zapłaty kwoty 100'000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 4'908 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

(bezsporne, wezwanie do zapłaty, k. 2, zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 22-23)

W dniu 16 grudnia 2015 roku, strona pozwana przyznała powódce świadczenie obejmujące zadośćuczynienie za krzywdę oraz zwrot kosztów pogrzebu w łącznej wysokości 7'472,40 zł. Ubezpieczyciel wskazał, iż uznał roszczenie powódki do kwoty 24'908 zł (z czego 20'000 zł stanowiło zadośćuczynienie za krzywdę, zaś 4'908 zł, zwrot kosztów pogrzebu), jednakże kwotę tę pomniejszył o 17'435,60 zł, w związku z przyjęciem przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, na poziomie 70%.

(decyzja (...) S.A. z 16.12.2015 r., k.63)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznaniach zgłoszonych świadków oraz opiniach biegłych sądowych: z zakresu medycyny sądowej, do z zakresu badań przyczyn wypadków drogowych oraz biegłych psychologa i psychiatry, uznanych za przydatne dla celów dowodowych, a także mając na względzie szczególną moc dowodową z jakiej korzysta w postępowaniu cywilnym prawomocny skazujący wyrok sądu karnego. Stosownie bowiem do treści zdania pierwszego przepisu art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Na rozprawie w dniu 19 października 2017 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe stron: o przesłuchanie powódki, o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka I. U. na okoliczność przebiegu wypadku z 1 października 2014 roku oraz o przesłuchanie w charakterze świadków biegłych lekarzy którzy wydawali opinie w postępowaniu karnym, które toczyło się przeciwko sprawcy potrącenia. Oddalając wnioski, w oparciu o przepis art. 227 k.p.c. Sąd stanął na stanowisku, iż przesłuchanie powódki nie daje widoków na wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia odnośnie wpływu śmierci męża na życie powódki w zakresie szerszym niż wynika to z opinii biegłych psychologa i psychiatry ze względu na stan ogólny M. P., która podczas rozprawy sprawiała wrażenie osoby nie zdającej sobie w pełni sprawy z okoliczności, w jakich się znajduje, oraz z kłopotów w porozumiewaniu się z powódką. Natomiast okoliczności wypadku zostały wystarczająco wyjaśnione przeprowadzonymi dowodami, zaś w zakresie zachowania kierowcy uczestniczącego w zdarzeniu – wynikały z prawomocnego wyroku skazującego, więc przedłużanie procesu ze względu na jednego świadka było bezzasadne. Przesłuchiwanie biegłych sporządzających opinię na potrzeby postępowania karnego było bezcelowe wobec wyjaśnienia kwestii związku śmierci męża powódki z następstwami wypadku przez biegłego K., którego wnioski co do zasady nie są sprzeczne z konkluzją biegłych z postępowania karnego.

Rozważania prawne :

Powództwo jest zasadne jedynie częściowo.

Zgodnie z art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przepisem określającym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje natomiast odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Z tych przyczyn zasadność roszczeń powoda należało ustalać w odniesieniu do granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, wynikającej z przepisów art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. – a więc zgodnie z art. 361 k.c., ograniczonej do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika i obejmującej w tych granicach straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia traktowane jako adekwatna współprzyczyna powstania lub zwiększenia szkody (tak SN w wyroku z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098).

U podłoża tej konstrukcji leży założenie, że jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, słusznym jest, by poniósł konsekwencje swego postępowania. Jak podkreśla Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość (albo ich brak) po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania (por. wyrok SN z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, niepubl.).

Strona pozwana, mimo iż przyznała powódce świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym, konsekwentnie kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, wskazywała na brak istnienia związku przyczynowego pomiędzy

wypadkiem z dnia 1 października 2014 roku, a śmiercią męża powódki. Podniosła również zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, ostatecznie na poziomie 70 %.

Należy mieć na uwadze, że w stosunku do sprawcy potrącenia – J. B. (2), w związku ze zdarzeniem z dnia 1 października 2014 roku, prowadzone było postępowanie karne, w konsekwencji czego, zapadł wyrok karny skazujący oskarżonego za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, które doprowadziło do nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego W. P. doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia śledziony, krwawienia do jamy otrzewnej, krwiaka zaotrzewnowego, uszkodzenia korzenia krezki poprzeczniczki, stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber VI i VII po stronie lewej, złamania trzonu mostka oraz stłuczenia płuc, stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

W myśl art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy (J. Bodio w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, WKP, 2012).

Okoliczność prawomocnego skazania sprawcy wypadku za czyn z art. 177 § 2 k.k., w tym przypadku nie przesądza jednak o zaistnieniu związku przyczynowego, pomiędzy wypadkiem, a uszczerbkiem, jakiego – wskutek śmierci męża doznała M. P..

Sąd, posiłkując się opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, stanął na stanowisku, że mimo wszystko, przyczyną sprawcą szkody powódki, był ruch pojazdu mechanicznego kierowanego przez J. B. (2). Co prawda – obrażenia, jakich doznał W. P. na skutek potrącenia (złamanie żeber, mostka, pęknięcie śledziony, otarcia naskórka) nie były bezpośrednią przyczyną jego śmierci, niemniej jednak – okoliczność ta sama w sobie nie wyklucza istnienia związku pomiędzy wypadkiem, a zgonem W. P.. Zauważyć bowiem należy, że urazy doznane przez męża powódki - osoby w podeszłym wieku, nie pozostawały bez wpływu na jego ogólny stan zdrowia - stopniowo osłabiały działanie układu oddechowego oraz krążenia. Ponadto samo unieruchomienie w łóżku spowodowane koniecznością leczenia tych obrażeń miało znaczący wpływ na pogorszenie stanu zdrowia poszkodowanego. Wskazane okoliczności są normalnymi następstwami wypadku w wyniku którego osoba w podeszłym wieku doznaje obrażeń ciała, i za które odpowiedzialność ponosi sprawca na podstawie art. 361 § 1 kc. Czynniki te doprowadziły ostatecznie do ostrej niewydolności krążeniowo – oddechowej, będącej bezpośrednią przyczyną śmierci. Oceny tej nie zmienia okoliczność sekcyjnego stwierdzenia u zmarłego zmian chorobowych w układzie krążeniowo - oddechowym. Biegły w swojej opinii wykluczył, iż były one wyłączną, bezpośrednią przyczyną śmierci W. P., a mogły jedynie przyspieszyć spowodowaną urazami dekomensację w/w układów. A zatem, uznać należy, że pomiędzy śmiercią W. P., a wypadkiem z dnia 1 października 2014 roku istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Jednocześnie, Sąd doszedł do przekonania, iż mąż powódki swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody. Owszem, kierujący samochodem marki F. (...) naruszył swoim zachowaniem zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, bowiem niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem i zbyt późno podjął manewry obronne (okoliczności te stwierdzone w wyroku karnym z 13 maja 2015 roku, wiąże Sąd, stosownie do art. 11 § 2 k.p.c.,) w konsekwencji czego potrącił męża powódki, jednakże i zachowanie pieszego, polegające na wkroczeniu na pas jezdni – w niewyznaczonym do tego miejscu (i jednocześnie w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia dla pieszych) i nieustąpieniu pierwszeństwa przejazdu poruszającemu po tej jezdni kierowcy – również należy uznać za stworzenie stanu zagrożenia. W. P., bez wątplenia swoim zachowaniem także naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, bowiem nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego przejścia przez jednię, w sytuacji gdy właściwa obserwacja drogi, pozwoliłaby mu na realną ocenę możliwości takiego zachowania, a w konsekwencji jego zaniechanie.

Nie ulega jednak wątpliwości Sądu, że zdecydowanie większy ciężar gatunkowy miało

naruszenie przepisów dokonane przez kierującego pojazdem (które było na tyle istotne, że stało się podstawą do prawomocnego skazania sprawcy), podczas, gdy naruszenie przepisów ruchu drogowego przez W. P. przybrało postać zaniedbania polegającego nie zaniechaniu pełnej oceny sytuacji drogowej, przez przyzmat obecności na drodze innych uczestników ruchu i w konsekwencji nie upewnieniu się, czy może bezpiecznie przejść przez jezdnię, bez spowodowania zagrożenia dla ruchu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił przyczynienie się męża powódki do powstania szkody na poziomie 40%. Ocena wynika z całokształtu okoliczności sprawy, o czym była mowa powyżej.

Podstawą roszczeń powódki są normy zawarte w art. 446 k.c.

Zgodnie z art. art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237).

Bezsprzecznie trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej cierpienia doznane w wyniku śmierci osoby bliskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że krzywda żony po stracie męża, z uwagi na rodzaj wzajemnych więzi i relacji, jest jedną z dotkliwszych, jakie można doznać. Jak wynika z postępowania dowodowego, małżonkowie P. byli zgodnym małżeństwem, z długoletnim stażem. Powódka utrzymywała z mężem dobre relacje, małżonkowie spędzali wspólnie czas, wspierali się wzajemnie, mąż pomagał żonie w codziennych czynnościach związanych z ubieraniem się i higieną, gdy ta doznała złamania biodra i miała problemy z poruszaniem się. Nagła śmierć osoby najbliższej, z którą spędziło się nieprzerwanie 58 lat życia bez wątpienia jest zdarzeniem, z którego skutkami nie jest łatwo się pogodzić. Śmierć W. P. spowodowała u powódki reakcję żałoby, wiązała się z silnymi zmianami w funkcjonowaniu emocjonalnym, w postaci odczucia smutku, pustki, bezradności, stała się przyczynkiem zaburzeń depresyjnych.

Z drugiej jednak strony, nie powinno umknąć z pola widzenia, że powódka jest osobą w sile wieku, w związku czym, nie wszystkie zaobserwowane u niej reakcje psychosomatyczne, pozostają w ścisłym związku ze stanem żałoby.

Mając powyższe na uwadze, jak również to, że cierpienia i odczuwanie bólu są w znacznej mierze sprawą subiektywną, Sąd stanął na stanowisku, że odpowiednią wartością zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią męża, będzie kwota 100.000 zł. Uwzględniając przyjęty 40% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, należna kwota z tego tytułu winna wynosić 60'000 zł Skoro pozwany wypłacił powódce w postępowaniu przedsądowym zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł, Sąd zasądził dodatkowo kwotę **54'000 zł.**

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu, jako nadmiernie wygórowane.

O odsetkach za opóźnienie w zakresie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wezwanie do zapłaty, w zakresie kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia nastąpiło pismem przedsądowym doręczonym pozwanemu w dniu 23 marca 2015 roku. Dlatego też Sąd, stojąc na stanowisku, że pozwany winien szkodę zlikwidować w terminie 30 dni od daty wezwania, zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia następnego po upływie tego 30-dniowego terminu, tj. od dnia 24 kwietnia 2015 r., (zgodnie

z żądaniem pozwu) do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od 1 stycznia 2016 r. (wobec zmiany brzmienia art. 481 k.p.c.) odsetki ustawowe za opóźnienie, do dnia zapłaty.

Zwrot kosztów pogrzebu przewidziany przepisem art. 446 § 1 k.c., przysługuje temu, kto faktycznie je poniósł, bez względu na to, czy łączył go ze zmarłym stosunek bliskości oraz czy jest jego spadkobiercą.

W orzecznictwie wskazuje się, że koszty pogrzebu obejmują zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i in. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza jeżeli jest w danym środowisku stosowany, i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych, stosownie do okoliczności, granicach podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c. (por. wyrok SN z 6.01.1982 r., II CR 556/81 oraz wyrok SN z 22.1.1981 r., II CR 600/80). Niemniej jednak warunkiem uwzględnienia roszczenia o zwrot określonych kosztów jest fakt ich realnego poniesienia przed wytoczeniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe, za uzasadnione uznać należało poniesione przez powódkę, udokumentowane przez nią rachunkami, wydatki w postaci:

- opłaty za grób (plac) i pochówek na cmentarzu – 1'570 zł;
- kompleksowej usługi pogrzebowej (w tym zakupu urny) - 1'800 zł;
- zakupu kwiatów – 340 zł;
- usługi kremacji – 600 zł;
- konsolacji - 598 zł

Wydatki te stanowią łącznie kwotę 4'908 zł.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy uznać należało również za uzasadnione (jednakże jedynie częściowo) wydatki związane z postawieniem w miejscu pochówku W. P. nowego nagrobka (3'680 zł), w tym opłatę za postawienie nagrobka – 200 zł oraz opłatę za możliwość wjazdu nowego nagrobka na teren cmentarza – 120 zł. Ogólny koszt z tego tytułu, stanowił wydatek rzędu 4'000 zł. Z racji tego, iż nagrobek jest wspólny: został postawiony dla męża powódki oraz zięcia, Sąd stanął na stanowisku, iż żądanie w tym zakresie jest uzasadnione jedynie częściowo, tj. co do połowy tej kwoty, a więc 2'000 zł.

Wobec powyższego, poniesione przez powódkę z tytułu kosztów pogrzebu i zasługujące na uwzględnienie, wydatki wyniosły łącznie 6'908 zł. (4'908 zł + 2.600 zł). Przy uwzględnieniu przyczynienia się męża powódki do zaistnienia wypadku w 40 % (i jednocześnie pomniejszeniu świadczenia o 2'763,20 zł, co daje 4'144,80 zł) oraz mając na uwadze przyznaną dotychczas od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę w wysokości 1.472,40 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę **2'672,40 zł** (4'144,80 – 1'472,40 zł). W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Odsetki ustawowe od w/w kwoty odszkodowania, Sąd zasądził w sposób analogiczny do tego od kwoty zadośćuczynienia, a więc od dnia 24 kwietnia 2015 r., (bowiem od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu, z zapłatą pozostałej części kwoty, zgłoszonej w przedsądowym żądaniu) do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od 1 stycznia 2016 r. (wobec zmiany brzmienia art. 481 k.p.c.) odsetki ustawowe za opóźnienie, do dnia zapłaty.

W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie tego rodzaju, obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, zatem różne straty materialne, nawet jeśli są trudne do oszacowania czy wyliczenia. Szkodę majątkową należy rozumieć, jako ujemne następstwa w sytuacji majątkowej uprawnionego, do której można zaliczyć straty materialne powstałe na skutek wstrząsu gospodarczego wywołanego śmiercią bliskiej osoby, co ma wpływ na sytuację życiową i w konsekwencji wymaga większych starań osoby uprawnionej do odszkodowania. Podkreślić należy, iż dla przyznania tego odszkodowania wymagane jest łączne spełnienie dwóch przesłanek. Po pierwsze, osoba poszkodowana musi być najbliższym członkiem rodziny zmarłego, a po drugie, wskutek śmierci nastąpić musi znaczne pogorszenie sytuacji życiowej takiej osoby.

Roszczenie powódki w tym zakresie, uznać należało niezasadne w całości. W ocenie Sądu, nie zostały przedstawione żadne dowody wskazujące na pogorszenie – w aspekcie materialnym - sytuacji życiowej powódki, bezpośrednio związane ze śmiercią W. P.. Akcentowane w toku procesu zaangażowanie małżonków w pomoc drugiemu, związane z podeszłym wiekiem oraz ograniczoną sprawnością fizyczną, niewątpliwie świadczą o ważnym miejscu zmarłego męża w życiu M. P.. Małżonek, z którym spędziła ponad 50 lat życia, stanowił dla powódki wsparcie i pomoc w codziennych czynnościach, a zatem – jego śmierć bez wątpienia w jakimś stopniu pogorszyła jakość jej dotychczasowego funkcjonowania. Trudno jednak zrównywać tę sytuację z pogorszeniem sytuacji życiowej, gdzie doznana strata ma walor stricte materialny.

Z racji tego, że powódka nie udowodniła, ażeby śmierć męża w jakikolwiek sposób spowodowała pogorszenie jej sytuacji życiowej, Sąd oddalił powództwo w tej części.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Powódka wygrała sprawę w ok. 50 % (bowiem przyznane świadczenia, wyniosły łącznie: 64'144,80 zł, zaś suma roszczeń wynosiła 128'908,00 zł).

M. P. poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 3'617,00 zł., obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3'600,00 zł. wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Natomiast koszty procesu, wyłożone przez pozwanego, wyniosły łącznie 7'008,20 zł, w tym: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3'600,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych w łącznej kwocie 3'391,20 zł. Ogółem koszty poniesione przez strony wyniosły 10'625,20 zł. Powódka winna uiścić 50 % w/w kwoty, czyli 5'312,60 zł, uiściła zaś 3'617,00 zł, a zatem winna zapłacić na rzecz strony pozwanej kwotę 1'695,60 zł. Taką też kwotę, tytułem zwrotu kosztów procesu Sąd zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powódki od kosztów sądowych w całości (postanowieniem z dnia 26 października 2015 roku, k. 31), powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące: opłatę sądową od pozwu w wysokości 6'445,40 zł, wydatki na poczet wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 1'193,67 zł, oraz wydatki poniesione w związku z żądaniem udostępnienia dokumentacji medycznej w kwocie 320,43 zł, łącznie 7'959,70 zł.

Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późniejszymi zmianami) należało obciążyć strony, proporcjonalnie do tego w jakiej części każda z nich wygrała i odpowiednio – przegrała proces, co odpowiada kwocie 3'979,75 zł, której obowiązek poniesienia spoczywa zarówno na powódce, jak i pozwanym.